

Wyrok z dnia 6 stycznia 2009 r.

I UK 123/08

W razie, gdy zarząd stowarzyszenia został powołany niezgodnie z przepisami, faktyczne pełnienie funkcji członka tego zarządu przez osobę ujawnioną w takim charakterze w Krajowym Rejestrze Sądowym nie przesądza o odpowiedzialności tej osoby za składki nieuiszczone przez stowarzyszenie na podstawie art. 116a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (jednolity tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60 ze zm.) w związku z art 31 i 32 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.).

Przewodniczący SSN Józef Iwulski, Sędziowie SN: Zbigniew Korzeniowski, Jolanta Strusińska-Żukowska (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 stycznia 2009 r. sprawy z odwołania Jadwigi K. i Aleksandry D. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w N.S. o odpowiedzialność za zaległe składki, na skutek skargi kasacyjnej ubezpieczonych od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 13 listopada 2007 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok w części oddalającej apelację Jadwigi K. i Aleksandry D. i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2006 r. zmienił częściowo decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w N.S. z dnia 12 lipca 2004 r. w ten sposób, że ustalił odpowiedzialność odwołujących się Zofii B., Jadwigi K. i Aleksandry D. za zaległości z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne w okresie od 1 stycznia 2003 r. do czerwca 2004 r.,

oddalił odwołania Zofii B., Jadwigi K. i Aleksandry D. w pozostałym zakresie oraz zmienił w całości decyzję w stosunku do odwołujących się Marii G., Zdzisławy O. i Anny M. w ten sposób, że zwolnił je od odpowiedzialności za zaległości z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że uchwałą Rady Gminy T. z dnia 28 czerwca 2000 r. wyrażono zgodę na założenie przez K. Stowarzyszenie Wychowawców Oddział w T. oddziału przedszkolnego oraz publicznej szkoły podstawowej i gimnazjum w P. W dniu 21 sierpnia 2000 r. pomiędzy Gminą T. a K. Stowarzyszeniem Wychowawców Oddział w T., reprezentowanym przez Zofię B. jako prezesem i Jadwigę K. jako wiceprezesem, podpisana została umowa o przekazaniu zadań z zakresu oświaty wraz z jednoczesnym przekazaniem temu stowarzyszeniu w użytkowanie nieruchomości stanowiących dotychczasowe obiekty szkolne, znajdującego się tam wyposażenia i pomocy naukowych. Z dniem 1 września 2000 r. stowarzyszenie założyło publiczne gimnazjum w P., pod którego aktem założycielskim podpisały się Zofia B. jako prezes i jednocześnie dyrektor szkoły, Jadwiga K. jako wiceprezes i Aleksandra D. jako sekretarz stowarzyszenia. Wszystkie sprawy stowarzyszenia prowadziła prezes Zofia B., przy czym dokumenty w imieniu stowarzyszenia podpisywały razem z nią również Jadwiga K. i Aleksandra D. Od marca 2002 r. zaczęły systematycznie narastać zobowiązania stowarzyszenia wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu należnych składek na ubezpieczenie społeczne, tak że w lipcu 2004 r. zadłużenie z tego tytułu wynosiło już 616.012,58 zł. W maju i lipcu 2004 r. starosta I. przeprowadził w stowarzyszeniu kontrolę, która wykazała, iż w oddziale nigdy nie odbyło się walne zebranie członków, ani inne zebranie wyborcze, wobec czego władz stowarzyszenia nie wybrano zgodnie z procedurą przewidzianą przepisami ustawy o stowarzyszeniach i statutem K. Stowarzyszenia Wychowawców. Postanowieniem Sądu Rejonowego w Limanowej z dnia 19 sierpnia 2004 r. ustanowiono w związku z tym kuratora dla prowadzenia wszystkich spraw oddziału. Postanowieniem z dnia 29 września 2004 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa-Śródmieścia wykreślił z Krajowego Rejestru Sądowego dane dotyczące osób wchodzących w skład organów stowarzyszenia, tj. zarządu i komisji rewizyjnej, a Sąd Rejonowy w Limanowej postanowieniem z 22 grudnia 2004 r. orzekł o rozwiązaniu Oddziału K. Stowarzyszenia Wychowawców i powołał jego likwidatora. W dniu 25 stycznia 2006 r. K. Stowarzyszenie Wychowawców Oddział w T. zostało wykreślone z Krajowego Rejestru Sądowego.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że odwołania Zofii B., Jadwigi K. i Aleksandry D. zasługują częściowo na uwzględnienie z tej przyczyny, iż art. 116a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (jednolity tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60 ze zm.), stanowiący podstawę ich odpowiedzialności za zaległości z tytułu składek nieuiszczonych przez stowarzyszenie, wszedł w życie dopiero z dniem 1 stycznia 2003 r., wobec czego nie ma możliwości obciążenia ich odpowiedzialnością za zadłużenie powstałe przed tą datą. Według Sądu pierwszej instancji nieuzasadnione są ich odwołania w pozostałym zakresie, albowiem wnioskodawczynie nie mogły uchylić się od odpowiedzialności, wykorzystując formalne uchybienia w wyborze władz stowarzyszenia. Za całkowicie niewiarygodne Sąd uznał przy tym twierdzenia Jadwigi K. i Aleksandry D., jakoby nie miały one świadomości, że działają jako zarząd stowarzyszenia. Z treści aktu założycielskiego szkoły publicznej, jak również z umowy o przekazaniu zadań z zakresu oświaty wynikało bowiem w sposób jednoznaczny, iż podmiotem prowadzącym placówkę jest stowarzyszenie, a nie koło wychowawców, jak utrzymywały wnioskodawczynie. O rzeczywistym działaniu obu odwołujących się w charakterze członków zarządu świadczył, według Sądu Okręgowego, również fakt, iż podpisywały one wspólnie z Zofią B. dokumenty w imieniu stowarzyszenia. Sąd pierwszej instancji przyjął więc, że Jadwiga K. i Aleksandra D. godziły się na pozaprawne wykonywanie funkcji członków zarządu i faktycznie takie obowiązki pełniły.

W ocenie Sądu Okręgowego, nie zostało natomiast udowodnione, iż również pozostałe odwołujące się, tj. Maria G., Zdzisława O. oraz Anna M., faktycznie pełniły funkcje członków zarządu stowarzyszenia, co w związku z jednoznacznym brzmieniem art. 116 § 2 Ordynacji podatkowej uwalnia te osoby od odpowiedzialności za zobowiązania wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Apelacje od wyroku Sądu Okręgowego wywiodły Zofia B., Jadwiga K. i Aleksandra D., skarżąc orzeczenie w części obciążającej ich odpowiedzialnością za składki nieuiszczone przez stowarzyszenie.

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie wyrokiem z dnia 13 listopada 2007 r. oddalił apelacje, podnosząc w motywach orzeczenia, że z mocy art. 116 § 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa, za zaległości podatkowe spółki kapitałowej odpowiadają solidarnie całym swoim majątkiem członkowie jej zarządu. Zgodnie z art. 116a Ordynacji podatkowej, art. 116 znajduje odpowiednie zastosowanie do zaległości podatkowych innych osób prawnych, w tym

stowarzyszeń. W świetle tego przepisu za zaległości podatkowe stowarzyszeń odpowiadają solidarnie całym swoim majątkiem członkowie organów zarządzających tymi stowarzyszeniami. Na podstawie art. 31 i 32 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74 ze zm.) art. 116 i art. 116a Ordynacji podatkowej stosuje się zaś odpowiednio do należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Sąd drugiej instancji wskazał, że jedną z przesłanek odpowiedzialności członków zarządu stowarzyszenia jest to, ażeby zaległości dotyczyły zobowiązań powstałych w czasie pełnienia przez określoną osobę obowiązków członka zarządu (art. 116 § 2 Ordynacji podatkowej). Istotne, według Sądu odwoławczego, w tym kontekście jest, iż każda z apelujących widniała w Krajowym Rejestrze Sądowym jako członek zarządu K. Stowarzyszenia Wychowawców Oddział w T. i podejmowała czynności w imieniu tego stowarzyszenia. Stosownie zaś do treści art. 16 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (jednolity tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 17, poz. 209 ze zm.), jeżeli wpis do rejestru nie podlega obowiązkowi ogłoszenia w Monitorze Sądowym i Gospodarczym - tak jak to ma miejsce w przypadku stowarzyszeń (art. 49 ust. 2 ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. - Prawo o stowarzyszeniach, jednolity tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 79, poz. 855 ze zm.) - nikt nie może zasłaniać się nieznajomością treści wpisu w rejestrze, chyba że mimo zachowania należytej staranności nie mógł wiedzieć o wpisie. Z art. 17 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym wynika nadto domniemanie, że dane wpisane do rejestru są prawdziwe. Jeżeli dane wpisano do rejestru niezgodnie ze zgłoszeniem podmiotu lub bez tego zgłoszenia, podmiot ten nie może zasłaniać się wobec osoby trzeciej działającej w dobrej wierze zarzutem, że dane te nie są prawdziwe, jeżeli zaniedbał wystąpić niezwłocznie z wnioskiem o sprostowanie, uzupełnienie lub wykreślenie wpisu. W ocenie Sądu Apelacyjnego, skarżące nie mogą więc zasłaniać się nieprawidłowością wpisu w rejestrze, albowiem każda z nich mogła wpis ten zakwestionować. Nie uczyniły tego jednakże przed wydaniem zaskarżonej decyzji, choć sukcesywnie podpisywały wszystkie istotne dla działalności stowarzyszenia dokumenty, z których jednoznacznie wynikało, że pełnią określone funkcje w ramach zarządu stowarzyszenia. Sąd odwoławczy za trafne uznał ustalenie Sądu Okręgowego o faktycznym pełnieniu przez apelujące funkcji członków zarządu stowarzyszenia i pełnej świadomości co do tej okoliczności również wnioskodawczyń Jadwigi K. i Aleksandry D. Jako prawidłowe ocenione zo-

stało także stanowisko Sądu pierwszej instancji odnośnie do tego, iż dla odpowiedzialności skarżących za zaległości składkowe stowarzyszenia wystarczające jest faktyczne pełnienie przez nie obowiązków członków zarządu, a nie późniejsze za kwestionowanie wpisu w trybie art. 12 ust. 3 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wywiodły Jadwiga K. i Aleksandra D., zarzucając naruszenie prawa materialnego, a to: 1) art. 116a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa, poprzez jego zastosowanie, podczas gdy z ustaleń stanu faktycznego wynika, że skarżące nie były członkami zarządu stowarzyszenia, a zatem nie została spełniona jedna z przesłanek warunkujących możliwość przeniesienia odpowiedzialności subsydiarnej na członków organu jednostki organizacyjnej; 2) art. 16 i 17 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym, poprzez ich zastosowanie, podczas gdy stosowanie domniemań statuowanych tymi przepisami jest w niniejszej sprawie niedopuszczalne, albowiem dotyczy odmiennych sytuacji. Opierając skargę na takiej podstawie, skarżące wniosły o uchylenie zaskarżonego orzeczenia, a także wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W uzasadnieniu skargi podniesiono, między innymi, że przepis art. 116a Ordynacji podatkowej wyraźnie stanowi, iż odpowiedzialność za zobowiązania podatkowe jednostki organizacyjnej może być przeniesiona wyłącznie na członka organu tej jednostki. Regulacja ta stanowi wyjątek od zasad ogólnych, który powinien być interpretowany w sposób ścisły. Rozciąganie zakresu jego zastosowania na przypadki, w których odpowiedzialność miałaby być przeniesiona na osoby niebędące członkami organu, a jedynie ujawnione w tym charakterze w rejestrze, jest zatem, zdaniem skarżących, niedopuszczalne. Nie mogą być uznane za spełniające kryteria materialnoprawne z art. 116a Ordynacji podatkowej osoby, które w rozumieniu przepisów Prawa o stowarzyszeniach nie są członkami zarządu stowarzyszenia. Normy ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym pozwalające przyjąć fikcję prawną prawidłowości wpisu do rejestru, pomimo jego wadliwości, służą innym celom, aniżeli przepis art. 116a Ordynacji i nie powinny być stosowane w kontekście tego uregulowania. W sytuacji, gdy organ osoby prawnej nie istniał - z uwagi na niepodjęcie w tym zakresie stosownej uchwały konstytuującej organ - to nie istnieli także w strukturze prawnej członkowie jego zarządu. Tym samym nie może być mowy o przeniesieniu odpowiedzialności na podstawie art. 116a Ordynacji na te osoby, które pomimo

faktycznego zachowania się jak członkowie organu - nie funkcjonowały w jego strukturach.

W uzasadnieniu skargi wskazano nadto, że wpis do rejestru podmiotu ma charakter konstytutywny, podczas gdy wpis organu - deklaratoryjny, a zatem wpis zarządu jedynie ujawnia zaistniały skutek podjęcia na podstawie odpowiednich przepisów stan rzeczy, nie tworzy go jednak. Dokonanie wpisu w Krajowym Rejestrze Sądowym polegającego na ujawnieniu członków organu zarządzającego, nie powołuje więc tego organu. W sytuacji nieistnienia organu osoby prawnej nie jest zaś prawnie możliwe przeniesienie odpowiedzialności subsydiarnej na członków zarządu takiej osoby za jej zobowiązania podatkowe na podstawie art. 116a w związku z art. 116 Ordynacji podatkowej. Skoro bowiem żadnemu podmiotowi nie przysługuje status członka organu, a jednocześnie nie istnieje norma prawna pozwalająca nadać status organu osobom faktycznie go konstytuującym, to stosowanie art. 116a Ordynacji podatkowej wobec takich osób winno być uznane za niedopuszczalne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie. Z art. 116a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa w związku z art. 31 i 32 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych wynika, że za zaległości, między innymi, stowarzyszenia z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych odpowiadają solidarnie całym swoim majątkiem członkowie organu zarządzającego tym stowarzyszeniem. Władze stowarzyszenia i tryb dokonywania ich wyboru określa statut stowarzyszenia (art. 10 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. - Prawo o stowarzyszeniach, jednolity tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 79, poz. 855 ze zm.). Członkami organu zarządzającego stowarzyszeniem są zatem osoby powołane do pełnienia funkcji tego organu zgodnie z zasadami wynikającymi ze statutu.

Problem znaczenia ujawnienia danej osoby w rejestrze jako członka zarządu dla jej odpowiedzialności za zobowiązania osoby prawnej był przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego na tle art. 298 k.h., który w § 1 stanowił, że jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają osobiście i solidarnie za jej zobowiązania. Zarówno w wyroku z dnia 28 września 1999 r., II CKN 608/98 (OSNC 2000 nr 4, poz. 67), jak i w wyroku z dnia 25 września 2003 r., V

CK 198/02 (Wokanda 2004 nr 6, poz. 7), Sąd Najwyższy zajął stanowisko, iż wpis określonej osoby do rejestru w charakterze członka zarządu nie rozstrzyga o ponoszeniu przez tę osobę odpowiedzialności na zasadach ustanowionych w art. 298 k.h., decydujące jest bowiem rzeczywiste posiadanie statusu członka tego organu. Odmienny pogląd wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 kwietnia 2000 r., V CKN 10/00 (OSNC 2000 nr 12, poz. 219), przyjmując, że odwołanie członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, nieujawnione w rejestrze handlowym, nie zwalnia go od odpowiedzialności wynikającej z art. 298 § 1 k.h. Osoba taka może jednak wyłączyć swoją odpowiedzialność, wykazując okoliczności wymienione w art. 298 § 2 k.h. (tzn. że we właściwym czasie zgłoszono upadłość lub wszczęto postępowanie, zapobiegające upadłości, albo że niezgłoszenie upadłości oraz niewszczęcie postępowania zapobiegającego upadłości nastąpiło nie z jej winy albo wreszcie, że pomimo niezgłoszenia upadłości oraz niewszczęcia postępowania zapobiegającego upadłości wierzyciel nie poniósł szkody). W uzasadnieniu tego orzeczenia przyznano jednak, że Kodeks handlowy (art. 168), tak samo jak obecnie Kodeks spółek handlowych (art. 168), wymagał wpisania zmian w składzie zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością do rejestru, ale wpisowi temu nie nadawał charakteru konstytutywnego, lecz jedynie deklaratywny. Prawidłowo podjęta uchwała o odwołaniu dotychczasowego i powołaniu nowego członka zarządu była zatem (art. 195 § 3 k.h.) i jest (art. 201 § 4 k.s.h.) skuteczna niezależnie od ujawnienia dokonanej zmiany zarządu w rejestrze. Zestawienie tej regulacji z brzmieniem przepisu mówiącego o odpowiedzialności członków zarządu w razie bezskutecznej egzekucji przeciwko spółce prowadzi do wniosku, że przepis ten ma na względzie osoby będące członkami zarządu w świetle wspomnianej regulacji; bez znaczenia dla ustalenia tych osób jest więc fakt niewpisania ich do rejestru (tak również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2001 r., V CKN 186/00, LEX 52420), jak i treść wpisu, który nie odpowiada rzeczywistości.

Według poglądu bronionego w wyroku z 4 kwietnia 2000 r., V CKN 10/00, powyższy wniosek powinien być jednak ze względu na przepisy chroniące osoby trzecie działające w zaufaniu do rejestrów skorygowany w przypadku figurowania w rejestrze w charakterze członków zarządu osób już odwołanych z tej funkcji. Powołując się na art. 24 § 1 k.h., zgodnie z którym kupiec (spółka) nie mógł wobec osób trzecich działających w dobrej wierze zasłaniać się zarzutem, że dane wpisane zgodnie z jego zgłoszeniem nie są prawdziwe, przyjęto w tym wyroku, iż nieujawnione w reje-

strze handlowym odwołanie członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie zwalnia go wobec wierzyciela spółki od odpowiedzialności wynikającej z art. 298 § 1 k.h.; może on jedynie wyłączyć tę odpowiedzialność przez wykazanie jednej z okoliczności wymienionych w art. 298 § 2 k.h.

Podobne argumenty można odnaleźć w uzasadnieniu stanowiska Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie, zgodnie z którym samo ujawnienie skarżących w rejestrze jako członków zarządu stowarzyszenia jest wystarczające do obciążenia ich odpowiedzialnością za składki nieuiszczone przez ten podmiot. Sąd drugiej instancji odwołał się, między innymi, do art. 17 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (jednolity tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 168, poz. 1186 ze zm.), zgodnie z którym domniemywa się, że dane wpisane do rejestru są prawdziwe (ust. 1), a podmiot wpisany do rejestru nie może wobec osoby trzeciej działającej w dobrej wierze zasłaniać się zarzutem, że dane wpisane zgodnie z jego zgłoszeniem są nieprawdziwe (ust. 2). Jak trafnie zarzucają skarżące, regulacja ta służy jednak innym celom i ma odmienny charakter od przepisów o odpowiedzialności za zobowiązania stowarzyszenia. Przepis art. 17 ust. 2 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym chroni bowiem osoby trzecie wyłącznie względem podmiotu wpisanego do rejestru (stowarzyszenia), natomiast rozpatrywana odpowiedzialność obciąża inne podmioty niż stowarzyszenie; nie chodzi tu zatem o stosunek między osobami trzecimi i stowarzyszeniem. Ponadto inne racje przyświecają art. 17 ust. 2 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym, a inne ustanowieniu odpowiedzialności, o której mowa w art. 116a Ordynacji. Dla odpowiedzialności przewidzianej w art. 116a Ordynacji przekonanie (dobra wiara) wierzycieli stowarzyszenia, że pewne osoby ujawnione w rejestrze są członkami zarządu, jest bez znaczenia. Odpowiedzialność ta jest bowiem sankcją za kierowanie sprawami stowarzyszenia w sposób prowadzący do bezskuteczności egzekucji przeciwko stowarzyszeniu. Wyrazem kierowania sprawami stowarzyszenia w sankcjonowany sposób jest przede wszystkim niezłożenie we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości lub niewszczęcie postępowania zapobiegającego ogłoszeniu upadłości. Złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości obciąża jedynie osoby piastujące funkcje członków zarządu (art. 21 ust. 2 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe i naprawcze, Dz.U. Nr 60, poz. 535 ze zm.), a nie te, o których wierzyciele na podstawie nieprawdziwego wpisu do rejestru sądzą, że są one członkami zarządu. Z faktu ujawnienia skarżących w rejestrze nie można zatem wyprowadzić wniosku, że ponoszą odpowiedzialność za zobowiązania składkowe sto-

warzyszenia na zasadach określonych w art. 116a Ordynacji, bowiem tego rodzaju wpis nie przesądza o tym, że były członkami organu zarządzającego stowarzyszeniem, a tylko do takich osób powołany wyżej przepis znajduje zastosowanie.

Koncentrując się na kwestiach dotyczących ujawnienia składu zarządu stowarzyszenia w rejestrze, Sąd Apelacyjny pominął natomiast ustalenie okoliczności towarzyszących „powołaniu” skarżących w skład zarządu. Dla ich odpowiedzialności za zobowiązania składkowe stowarzyszenia istotne może być zaś, czy uchwała powołująca zarząd w ogóle została podjęta, czy też takiej uchwały nie było.

Jeżeli uchwała została podjęta, ale niezgodnie z prawem, to jej skutki należy rozpatrywać w kontekście art. 29 ust. 1 pkt 2 ustawy - Prawo o stowarzyszeniach, zgodnie z którym sąd na wniosek organu nadzorującego lub prokuratora może uchylić niezgodną z prawem lub statutem uchwałę stowarzyszenia. Uchwała jest czynnością prawną, a zatem jej sprzeczność z prawem może powodować nieważność (art. 58 k.c.). Przepis art. 10 ust. 1 pkt 5 ustawy - Prawo o stowarzyszeniach określenie władz stowarzyszenia i trybu dokonywania ich wyboru pozostawia regulacji statutowej. Postanowienia statutu są zatem w tym zakresie prawem wiążącym w określonym stowarzyszeniu. W orzecznictwie przeważa stanowisko, że statut jest umową szczególnego rodzaju, a zatem jego postanowienia stanowią umownie wprowadzone normy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 1989 r., III CZP 34/89, OSNCP 1990 nr 6, poz. 80, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 1999 r., I CKN 1088/97, OSNC 1999 nr 11, poz. 193, czy wyrok Sądu Najwyższego z 25 lipca 2003 r., V CK 117/02, LEX nr 172830). Naruszenie norm statutowych powoduje, że podejmowane czynności nie będą prawnie skuteczne. Nieskuteczność prawna nie może być utożsamiana z nieistnieniem określonej czynności. Jeśli chodzi o czynność jaką jest podejmowanie uchwał przez określony organ stowarzyszenia, konsekwencją niedochowania wymagań statutowych będzie zwykle nieważność takiej uchwały.

Jak wskazano wyżej, przepisy Prawa o stowarzyszeniach wprowadzają możliwość zaskarżenia niezgodnej z prawem lub statutem uchwały stowarzyszenia. Przepis art. 29 ust. 1 pkt 2 ustawy przewiduje tzw. względną nieważność uchwał - polegającą na możliwości uchylenia wadliwej uchwały w wyniku konstytutywnego orzeczenia sądowego. Wedle poglądu Sądu Najwyższego wyrażonego w uzasadnieniu mającej moc zasady prawnej uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2007 r., III CZP 94/06 (OSNC 2007 nr 7 - 8, poz. 95), na tle przepisów Kodeksu spółek handlowych do zanegowania skutków prawnych uchwały sprzecznej

z ustawą niezbędne jest bowiem uprzednie wydanie na żądanie uprawnionego podmiotu wyroku uwzględniającego powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały. Dopóki więc nie ma takiego prawomocnego wyroku, dopóty skutki prawne uchwały muszą być respektowane, a możliwość ich nierespektowania z mocą wsteczną powstaje dopiero po uprawomocnieniu się wyroku uwzględniającego powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały. Do czasu prawomocnego uwzględnienia takiego powództwa należy zatem przyjmować stan rzeczy wynikający z kwestionowanej uchwały, a więc nie negować wynikających z niej skutków prawnych, nawet mimo istnienia niedającej się wykluczyć ewentualności stwierdzenia jej nieważności. Wadliwością powodującą taki skutek jest np. działanie organu w niepełnym składzie, niepozwalającym na skuteczne wyrażenie woli (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 lutego 1987 r., I PR 1/87, OSNCP 1988 nr 6, poz. 84).

W piśmiennictwie wykształcił się jednak powszechnie akceptowany pogląd, że niektóre poważne uchybienia w procesie podejmowania uchwał lub w ich treści uzasadniają przyjęcie ich bezwzględnej nieważności, na którą powołać się można w każdym czasie, nawet kiedy uchwała nie została zaskarżona. W przypadku zaś naruszeń prawa o wyjątkowo rażącym charakterze, kiedy nie sposób w ogóle mówić o powzięciu uchwały i wyrażeniu stanowiska przez organ - przyjmuje się, że uchwała taka nie istnieje. W orzecznictwie za nieistniejącą uznano np. uchwałę, za którą nie głosowała wymagana większość, a wynik głosowania został sfałszowany (wyrok Sądu Najwyższego z 9 października 1972 r., II CR 1712/72, OSNCP 1973 nr 7 - 8, poz. 135), jak również uchwałę podjętą przez niezwołane zgromadzenie (uchwała Sądu Najwyższego z 24 czerwca 1994 r., III CZP 81/94, OSNC 1994 nr 12, poz. 241). Zbliżone konstrukcyjnie regulacje Kodeksu handlowego były źródłem potraktowania jako nieistniejących uchwał podjętych przez osoby niebędące współnikami (wyrok Sądu Najwyższego z 14 kwietnia 1992 r., I CRN 38/92, OSNCP 1993 nr 3, poz. 45), czy przez zgromadzenie współników wadliwie zwołane (wyrok Sądu Najwyższego z 28 maja 1991 r., I CR 410/90, LEX nr 78218). O nieistnieniu uchwały można zatem mówić wtedy, kiedy nieprawidłowości w zwołaniu lub procedowaniu określonych organów wykluczają możliwość stwierdzenia, że wyraziły one wolę jako ten właśnie uprawniony organ.

O ile zaś uchwała dotknięta nieważnością aż do chwili jej uchylenia przez sąd wywołuje skutki prawne, które muszą być respektowane, o tyle uchwała nieistniejąca takich skutków w ogóle nie wywołuje, nie można zatem stwierdzić, iż na jej podstawie

został powołany zarząd stowarzyszenia w określonym składzie, co jest równoznaczne z tym, że nie można uznać, iżby wskazane w takiej uchwale osoby w jakimkolwiek okresie były członkami organu zarządzającego w rozumieniu art. 116a Ordynacji. Skutki takiej nieistniejącej uchwały rozważać należy zaś przede wszystkim w oparciu o treść art. 39 § 1 k.c., zgodnie z którym kto jako organ osoby prawnej zawarł umowę w jej imieniu nie będąc jej organem albo przekraczając zakres umocowania takiego organu, obowiązany jest do zwrotu tego, co otrzymał od drugiej strony w wykonaniu umowy, oraz do naprawienia szkody, którą druga strona poniosła przez to, że zawarła umowę nie wiedząc o braku umocowania.

Reasumując, stwierdzić należy, iż zarzuty skargi kasacyjnej okazały się uzasadnione, albowiem Sąd Apelacyjny, nietrafnie uznając, iż do obciążenia skarżących odpowiedzialnością za składki nieiuszczone przez stowarzyszenie wystarczające jest ich ujawnienie w rejestrze jako członków zarządu stowarzyszenia, niezależnie od tego, że zarząd nie został powołany w zgodzie z obowiązującymi przepisami, nie poczynił żadnych ustaleń w przedmiocie okoliczności towarzyszących podjęciu uchwały o powołaniu zarządu stowarzyszenia, co uniemożliwia ocenę wywołanych przez nią skutków prawnych w kierunku powyżej wskazanym.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 398²¹ w związku z art. 108 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

=====